JASNIE WIELMOZNEMU JMC: PANU

HRABJ NAŁĘCZ,

KĘSZYCKIEMU

KASZTELANOWI KALISKIEMU

ORDEROW ORŁA BIAŁEGO Y S. STANISŁAWA

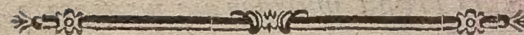
KAWALEROWI

TRYBUNAŁU KORONNEGO

MARSZAŁKOWI

w OKTAWĘ JMIENIN

WIERSZ KROTKI





GDy wſzyſcy Twe obchodzą dziſiay Jmieniny;
Ja wyſtawiam naypierwſze narodzin godziny
Muſiał bydź ten ſzczęśliwy nazbyt moment ktory
Umieścił w Tobie wſzyſtkie przymioty natury.
Cóż naturze przyſądzam? raczey wyznać trzeba.
Ze cię nikt: ale ſame ozdobiły nieba.

 Znaſz

Znasz y prawo natury y naturę prawa.
Na sąd Twoy, los swoy pieniacz y pozwany zdawa
Jest to rozumu dzieło! ktorey przy tey chwili
Prozno wierszem opisać, moy się rozum sili
Twoy rozum y rozsądek wskros rzeczy przechodzi
Jezeli moy rozsądek y rozum niezwodzi
Móy rozum y rozsądek w pierwszym zna Cię rzędzie
Y ze Ci niepodchlebia słychać otym wszędzie

Co tylko w kraiu iest do zalecenia.
Z Jmion Urzędow lub Pańskiego mienia
Wszystkie te razem zebrane ozdoby
Własne zaszczyty, MARSZAŁKA osoby.
Jeden z KĘSZYCKICH, XAWERY w Jmieniu
To Zebrał, Jnnym co bywa w chełpieniu
Jezli co pragnąc mozna mu zyczenia?
Niech się pomyslność zczasy nieodmienia,

Wpierwszym u Tronu widzący cię względzie
Wpierszym, czczą w sądach Koronnych urzędzie
Wszędzie cię pierwszym Kochaią, y chwalą
Kładąc zasługi na słuszności szalą

Jak zacny pytasz, KĘSZYCKI XAWERY?
Na laski, krzesła, poyrzy na Ordery,
W iedney to znaydziesz MARSZAŁKA Osobie
Co do zacności pomyslisz miec sobie.

JASNIE WIELMOZNEY JMCI PANI
BARBARZE z KWILECKICH
KĘSZYCKI
KASZTELANOWY KALISKIEY
TRYBUNAŁU KORONNEGO
MARSZAŁKOWY

MIĘDZY OKTAWĄ JMIENIN

WIERSZ KROTKI

Po męża Jmieninach; na zaiutrz na nowo.
Jmieniny obchodzim, Twoie MARSZAŁKOWO.
Nie zadnym to trafunkiem; lecz słusznie się stało;
Jedno w was Jmie, iedna dusza, iedno ciało.
Ale chocby powszystkiey to było Oktawie,
Czas nie iest wymierzony z cnot twych, Twoiey sławie

Sposob zycia przykładny w młodey wieku dobie
Oczywiście ześ pełna cnot świadczy o Tobie

BAR-

BARBARAS ieſt Jmieniem; w Jmieniu cnot razem.
Zywym w tym zyciu ieſteś Patronki Obrazem.
Nie wiedney; przeciez; z Swiętą chcę Cię mieſcić parze,
Nie, iakie, Swiętey Tobie wyſtawiam Ołtarze
Kościoł Tobie, Twey chwały, y Ołtarz ci nowy
Wielkie, gotuią Cnoty, MARSZAŁKOWY.

Wieluć zna ztwarzy; zna ſławy z Jmienia
Więcey, o Tobie mowią do zdumienia
Rożna ieſt ſława, zła y dobra: przecie
Sława o Tobie nad innych na Swiecie
Blaſk Cnot, ſwiat slepi, Oby na wzor cały
Wſzyſtkie na ſwiecie Damy ſobie brały.



